

**Cena
10 groszy.**

Życie

Rok V, № 339.

Łódź, Piątek 27 grudnia 1929 r.

Ceny ogłoszeń

Przed tekstem Ł. 1-a strona 27 gr za w. m/m 1 lam. strona 6 lam; w tekście 27 gr.; nekrologi 20 gr.; za tekstem 20 gr.; zwyczajne 17 gr.; drobne 12 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1.20 zł, dla bezrobotnych 1 zł.
Ogłoszenia zamiejscowe i dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.
Za termin druku administracja nie odpowiada.

Napad bandycki w stolicy. Niespodziewana wizyta w kantorze.

Warszawa, 27 grudnia. (Od wł. kor.). Wczoraj dokonano zbrojnego napadu na właściciela składu szmat przy ulicy Powązkowskiej 32, niejakiego Lejona Pagórka.
Pagórek przyszedł z samego rana do sklepu gdzie robił obliczenia i sprawdzał rachunki odbiorców. W pewnym momencie usłyszał za sobą trzask. Odwrócił się z zaciekawionym i stanął jak wryty. Na progu kantoru stało trzech uzbrojonych mężczyzn. Napastnicy mieli zakryte twarze szalikami. — Przyłożywszy kłucowi do głowy rewolwer wyznaczyli mu miejsce, gdzie miał się ukryć. — Dwóch bandytów poczęło przetrząsać panterę trzeciego natomiast nadal z rewolwerem gotowym do strzału.

9 STRZAŁÓW DO NIEDOSZŁYCH TEŚCIÓW. Krwawy dramat w rodzinie górnika.

Katowice, 27 grudnia. (Od wł. kor.). W rodzinie górniczej Kalinowskich rozegrał się w pierwszy dzień świąt krwawy dramat. O względy młodej 18-letniej córki Kalinowskich zabiegał nie jak Karol Rabemacher, nie cieszący się dobrą opinią. Nic więc dziwnego, że Kalinowscy amatory awanturnika nie traktowali poważnie. W pierwszy dzień świąt Rabemacher siłą wtargnął do kuchni i zażądał widzenia się z córką. Gdy Kalinowscy usiłowali awanturnika przepędzić, ten wyjął rewolwer. — Zagrzebiało 9 strzałów jeden po drugim... Pierwsza upadła na podłogę Kalinowska ranna trzykrotnie w pierś i brzuch, za nią runął mąż jej z kula w pachwinie. — Odgłos strzałów zaalarmował całą kamienicę. Uciekającego zbrodniarza chwycili lokatorzy i oddali w ręce policji. Kalinowskich odwieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Nowy ambasador sowiecki na dworze króla Anglii.



Nowy ambasador sowiecki w Londynie Brlant-Sokolnikow, po prawej: karocje królewskie odwożą dworników sowieckich na zamek. (h)

MEDAL WESELYN KSIĘCIA HUMBERTA.



Dla upamiętnienia zaślubin włoskiego następcy tronu księcia Humberta i księżniczki Marii Józefy belgijskiej, która to uroczystość odbędzie się w pierwszych dniach stycznia, został wybitny medal weselny. Medal ten otrzymają zaproszeni goście. (h)

Echa buntu więźniów.



Chwila wyprowadzenia rannego przywódcy buntu w amerykańskim więzieniu Auburn. (w)

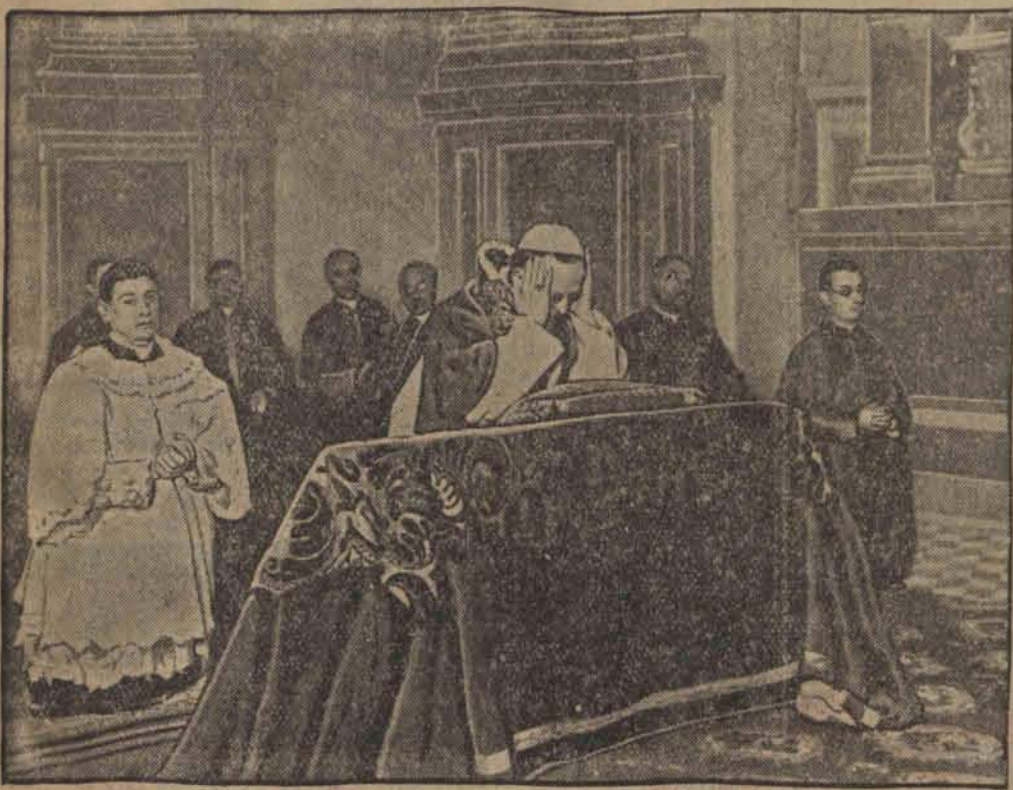
Ostatni dzień przesilenia. Dalsze konferencje po przerwie świątecznej. Jutro zostanie ogłoszona lista nowego rządu.

Łwów, 27 12 (Od wł. kor.). — Wyjeżdżającego o godzinie 11 min. 5 w nocy premiera Bartla zęgnął na dworcu dyrektor lwowskiej dyrekcji kolejowej Prachtel - Morawiński.
Prof. Bartel przybył do Warszawy dziś rano z dużym opóźnieniem i zamieszkał na Zamku, gdzie mu przygotowano specjalne apartamenty. Od południa rozpoczęły się konferencje z szeregiem znanych w świecie politycznym osobistości. W wyniku tych rozmów oczekiwane jest ustalenie listy nowego rządu jeszcze dziś wieczorem. Nomina cja jednak nastąpić może dopiero jutro. Zaprzysiężenie nowych ministrów odbędzie się w poniedziałek.

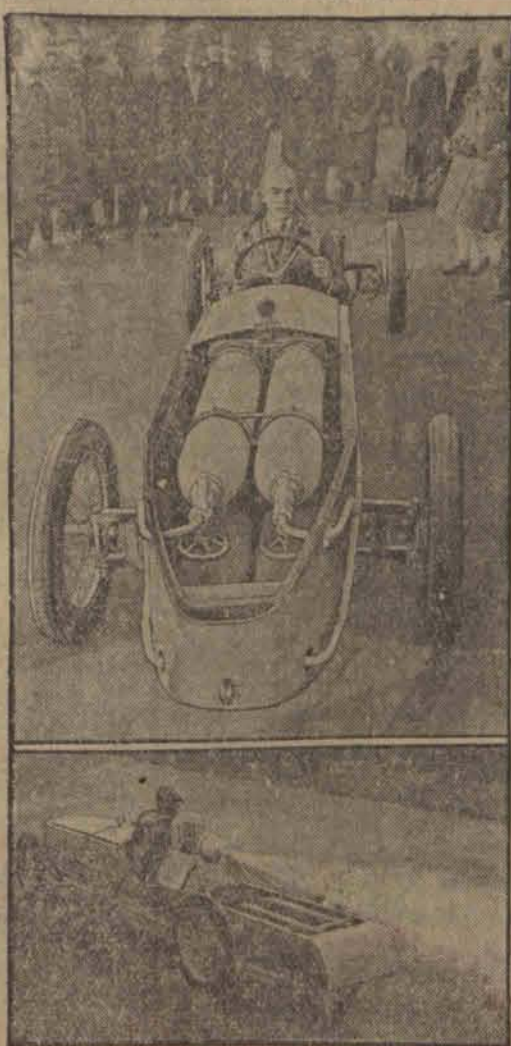
Święta w Warszawie i Łodzi minęły w nieszczęśliwych nastrojach.

Warszawa, 27. 12. (Od wł. kor.) Święta w Warszawie minęły bardzo skromnie. Rzecz to zrozumiała Warszawa bowiem jaśniej niż miasto urzędnicze rzadko przed końcem miesiąca miewa pieniądze. Handel przed świętami mimo pięknej pogody wypadł słabo. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że kupcy wystawili sporo weksli przed świętami, należy oczekiwać nowej fali protestów. Choinki naogół wysprzedano wszystkie; natomiast w latach ubiegłych niesprzedane drzewka palono całą noc wigilijną na targowiskach. Tłumaczyć to należy tem iż dowieziono do Warszawy znikomną ilość choinek. Nieweselej również było i w Łodzi. Spóżarnie naszych gospodarzy przeważnie pustkami co się tłumaczy drożyzną artykułów żywnościowych. Horendalny brak pieniędzy odbijał się w nieszczęśliwych humorach łodzian. W oba dni świąteczne wszystkie kościoły wypełniły się po brzegi wiernymi. W godzinach popołudniowych cała Łódź przypuściła szturm do kinoteatrów, które cieszyły się niebywałym powodzeniem.

Historyczna chwila.



Papież Pius XI pogrążony w kontemplacji przed ołtarzem bazyliki św. Jana Laterańskiego. Pierwszy raz od 60 lat Ojciec św. opuścił mury Watykanu. (h)



Inż. Vallier, znany konstruktor samochodów rakietowych, zastosował obecnie do popędu za miast rakiet mniej niebezpiecznego kwasu węglowego. U góry nowy samochód ze skondensowanym bezwodnikiem kwasu węglowego. U dołu: Próba jałowa. (h)

Nowy generał



PLK. OSWALD FRANK zastępca dowódcy X dywizji mianowany został generałem brygady.

Śmierć pod lodem. Nieudane przejście przez granicę.

Gdańsk, 27. 12. (Tel. wł. Echa.). — W Wisle - Nogacie wyłowion zwiłki 2 obywateli polskich. Usiłowali oni w noc wigilijną przejść po lodzie przez granicę i załamawszy się, utonęli w głębiach rzeki. —

DOLAR W ŁODZI.

Banki dewizowe w dniu dzisiejszym kupowały około godziny 12-iej efekty po kursie 8.85. Prywatnie dolar w żądaniu 8.90. W płaceniu 8.89. Tendencja spokojna. Podaż dostateczna. —

Wstrząsające opowiadania 150-ciu Polaków

— uciekinierów z pogranicza polsko-sowieckiego.

Wilno, 27. 12. (Od wł. kor.). W wieczór wigilijny przez granicę polsko-sowiecką przedarło się do strażnic Korpusu Ochrony Pogranicza około 150 Polaków z Białejrusi sowieckiej. Zbiegowie ze łzami w oczach błagali żołnierzy polskich aby im pozwolono wstąpić na ziemię polską i powitać Boże Narodzenie kolendami. Zbiegowie opowiadali fakty o straszliwych represjach jakie się pospyły na ludność katolicką przed świętami. Od-

Gniazdo komunistów w mieszkaniu członka P.P.S. lewicy.

Lwów, 27. 12. — Policja przeprowadziła rewizję w mieszkaniu Wilhelma Stolarczyka członka okręgowego komitetu PPS lewicy. W mieszkaniu jego zastano 2 znanych komunistów Maksa Olindera, Chruszkiela oraz

Jakóba Hensztala, który był już raz aresztowany w związku z likwidacją centralnego komitetu komunistycznej partii Zachodniej Ukrainy. Wszyscy 3-ch komunistów osadzono w areszcie policyjnym.

Litewskie oględziny sanitarne.

Dwa litry krwi — zebrano od 50 żydów.

Kowno, 27. 12. W Poniegniu aresztowała policja 50-ciu kupców żydowskich przybyłych na przedświąteczny jarmark. Aresztowanych sprowadzono do szpitala, gdzie dokonano oględzin sanitarnych, połączonych z upustem krwi. Według wyjaśnień policji zarządzenie to wydane zostało w związku z otrzymaniami wiadomości, że przybyli na jarmark kupcy są

chorzy na tyfus. Upuszczona krew w ilości 2-ch litrów odesłano do Tyłży celem dokonania analizy. Do czasu na jej podstawie analizy kupców osadzono w więzieniu. Osobliwe to zarządzenie wywołało w całej okolicy wielkie wrażenie. Interwencja naczelnego rabina oraz innych wybitnych osobistości z litewskiego świata żydowskiego pozostała bez skutku.

Zemsta podpalacza.

Puścił z dymem zagrodę sąsiada.

Lódź, 27 grudnia. W dniu onegdajszym około godziny 7-cj wieczorem we wsi Niesiecin, gminy Rąbleń, w powiecie łódzkim wybuchł pożar w zagrodzie Kazimierza Fogla. Mimo intensywnej akcji cała niemal zagroda, za wyjątkiem domu mieszkalnego, spłonęła doszczętnie. Przeprowadzone dochodzenie policyjne ustaliło, że pożar powstał wskutek zbrodnictwa podpalenia, dokonanego przez mieszkańca tejże wsi, niejakiego Franciszka Banasiaka. Banasiaka, który zbiegł, aresztowano pod Łodzią.

Badany przyznał się do podpalenia, oświadczając, że kierował nim zemsta osobista na tle porachunków sąsiedzkich. Banasiaka przewieziono do więzienia w Łodzi. **Nominacja w łódzkim kuratorjum szkolnym.** Warszawa, 27. 12. (Tel. wł.) Naczelnikiem wydziału szkół powszechnych w kuratorjum łódzkim został zamianowany p. E. Pfeiffer.

Zebrań pracowników monopolu tytoniowego. Memorjały do głównej dyrekcji.

Łódź, 27. 12. Robotnicy zatrudnieni w łódzkim monopolu tytoniowym przed tygodniem zostali zaalarmowani redukcją, jaką postanowiła przeprowadzić dyrekcja. Redukcja ta istotnie dotknęła robotników, którzy przepracowali w monopolu dłuższy okres czasu i dlatego wywołała niezadowolenie wśród robotników. Powiadomiony o tem Chrz. Związek Zawodowy zwołał wielkie zebranie, na którym za protestowano przeciwko redukcji i postanowiono w tej sprawie, wysłać obszerny memorjał do głównej dyrekcji w Warszawie.

Niezależnie od tego na zebraniu tytoniowców poruszane były jeszcze dwie niemniej ważne kwestje a mianowicie sprawa ubezpieczeń emerytalnych dla pracowników fabryki oraz sprawa niewłaściwego zatrudniania kobiet pracujących w monopolu. Co się tyczy pierwszej sprawy, to ubezpieczenia emerytalne w państwowych fabrykach tytoniowych miały obowiązywać od 1 stycznia 1930 roku, jednak sprawa ta utknęła na martwym punkcie i o ubezpieczeniach narazie nie ma mowy. Dlatego też zebrani i w tej sprawie postanowili zainicjować główną dyrekcję specjalnie opracowanym memorjałem. Co się tyczy drugiej sprawy — to postanowiono zwrócić się do dyrekcji monopolu w Łodzi, aby zechciała wejść w to, aby kobiety zatrudnione dotąd od lat przy fabrykach tytoniu, nie były kierowane do robót podwórzowych, które źle wpływają na słaby organizm.

Jak nas informują powodem redukcji w monopolu tytoniowym ma być brak zamówień i zmniejszenie się konsumpcji tytoniu. Stan ten nietylko uwiódł się w Łodzi, ale również na terenie innych fabryk tytoniowych w Polsce. (x)

Jak nas informują powodem redukcji w monopolu tytoniowym ma być brak zamówień i zmniejszenie się konsumpcji tytoniu. Stan ten nietylko uwiódł się w Łodzi, ale również na terenie innych fabryk tytoniowych w Polsce. (x)

Jakie niespodzianki przyniósł świąteczny dziennik personalny.

Łódź, 27. 12. Jak się dowiadujemy obok nominacji jakie nastąpiły na terenie DOK. IV — nowy dziennik personalny przynosi cały szereg przesurpryzek. I tak major Dmochowski z Łodzi przeniesiony zostaje do 80 pułku piechoty, zaś kapitan Frankiewicz do 31 pułku Strzelców Kanłowskich. (y)

I tak major Dmochowski z Łodzi przeniesiony zostaje do 80 pułku piechoty, zaś kapitan Frankiewicz do 31 pułku Strzelców Kanłowskich. (y)

W kraju prohibicji. Zatrucie alkoholem w czasie świąt.

Nowy Jork, 27. 12. (Tel. wł. „Echa”). — Podczas świąt Bożego Narodzenia zaszły liczne wypadki zatrucia alkoholem. Do szpitali miejskich przewieziono zgórą

100 osób zatrutych nadużyciem alkoholu, znalezionych przez policję na ulicach miasta. W ubiegłym roku liczba tych osób wyniosła 59. Kilku zatrutych zmarło.

Fatalna wilja.

25 dziewcząt uległo zatruciu rybami.

Z Warszawy donoszą: W noc wigilijną w schronisku dla dziewcząt pod wezwaniem Matki Boskiej Loretańskiej przy ul. Czerniakowskiej 47 w Warszawie około godz. 12 za chorowało nagłe około 25 dziewcząt

wśród objawów zatrucia. Przybyli lekarz pogotowia stwierdzili rzeczywiste zatrucie i po trzygodzinnych zabiegach postawili chore na miejscu. Zatrucie nastąpiło prawdopodobnie wskutek spożycia nieswieżych ryb.

Gwałtowna burza nad Anglią

w czasie świąt Bożego Narodzenia.

London, 27. 12. W czasie świąt nad Anglią szalała wielka burza. Wybrzeże morza Północnego ucierniały, bowiem wiatr uszkodził połączenia telefoniczne i telegraficzne. Kilka domów zostało zniszczonych. Również południowa część Irlandji nawiedzona była gwałtowną burzą. Straty znaczne.

wśród objawów zatrucia. Przybyli lekarz pogotowia stwierdzili rzeczywiste zatrucie i po trzygodzinnych zabiegach postawili chore na miejscu. Zatrucie nastąpiło prawdopodobnie wskutek spożycia nieswieżych ryb.

Pożar w zabudowaniach fundacji kurnickiej pod Zakopanem.

Zakopane, 27. 12. — Dnia 25 b. m. o godz. 3 nad ranem wybuchł pożar w jednym z budynków mieszkalnych zarządu fundacji kurnickiej w Kuźnicach. Dom spłonął doszczętnie

mimo energicznej akcji straży pożarnej. Przyczyną pożaru było zajęcie się od żelaznego piecyka podłogi w łazience na pierwszym piętrze.

Pogrom łotewskiej partii komunistycznej. Opieczutowanie drukarni, archiwum centralnego komitetu

Ryga, 27. 12. — Sensacją dnia jest pogrom komunistycznej partii, dokonany przez łotewską policję polityczną, która wykryła nielegalną drukarnię komunistyczną pod firmą „Spartak”. W chwili wkroczenia policji do drukarni czerzy zajęci byli wykończaniem nielegalnego numeru czasopisma „Młody Komunist”. Wszyscy wraz z kierow-

nikami drukarni zostali aresztowani. Policja wykryła i obłożyła aresztem znajdującą się przy drukarni bibliotekę oraz całą korespondencję i dokumenty centralnego komitetu łotewskiej partii komunistycznej. Wśród aresztowanych komunistów znajduje się członek Kominternu Eljas.

Czy w kieleckim powstanie nowe zagłębienie naftowe?

Z Kielc donoszą: Odkrycie złóż naftowych we wsi Wójczy pow. stopnickiego, skłoniło Ministerstwo Handlu do natychmiastowych kroków w kierunku eksploatacji nowych źródeł. Wczoraj przystąpiono do wiercenia pierwszego szybu naftowego w tym samym miejscu, gdzie niedawno dokonano pomyslnych prób. Wiercenia dokonywane są na terenie, — wydzierżawionym przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu na przestrzeni 300 morgów.

Gdyby wiercenie dało pomyslny wynik, właściciele tych terenów otrzymają część zysków z produkcji nafty. Badania wstępne, przeprowadzone przez Państwowy Instytut Geologiczny, wykazały, że teren ten posiada bezspornie żyły naftowe. Szyb, wiercony w swoim czasie w tym miejscu, był jednak pod względem technicznym nie dość ostrożnie założony. Wybitni fachowcy, wydelegowani do Wójczy przypuszczają, że wkrótce natrafi się na żyłę naftową.

Białostockie fabryki włókiennicze z braku zamówień zostały zamknięte.

Białystok, 27. 12. (Od wlkor.). W Białymstoku zanotowano w tygodniu przedświątecznym katastrofalny wprost kryzys w przemyśle włókienniczym. Skutkiem braku zamówień zamknięto szereg fabryk, zatrudniających po kilkuset robotników.

Zamknięto również fabrykę Cytrona w Uprasiu i w Wasilkowie. Po świątach zapowiedziano zostały redukcje w innych fabrykach.

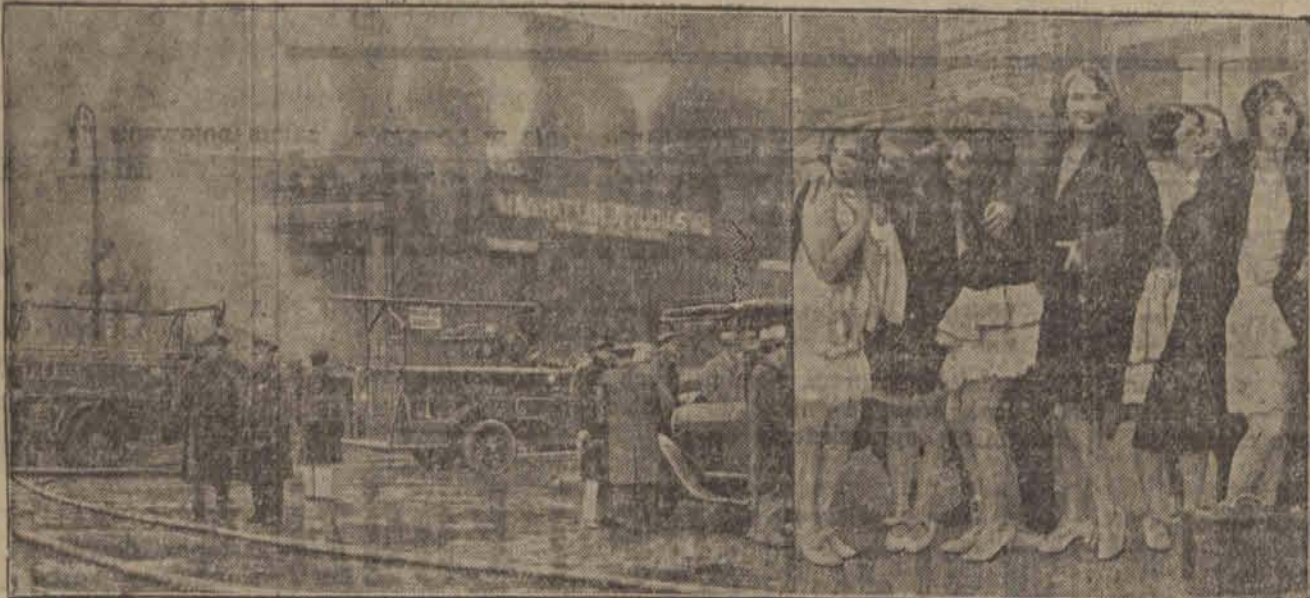
Zdarzenia i wypadki ubiegłej doby.

(—) Według doniesień z Waszyngtonu w wieczór wigilijny, 24 h. m-ca o godzinie 8-cj wybuchł w prawym skrzydle Białego Domu w Waszyngtonie pożar. Gdy zauważono płomienie, prezydent Hoover wraz z małżonką rozdzielał podarki między dzieci. Na wieść o pożarze dla zapobieżenia popłochowi, polecił prezydent Hoover grać orkiestrze, sam zaś podał pierwszy do apartamentów, znajdujących się w obiekcie przez pożar skrzydła, gdzie w biurkach znajdowały się dokumenty o wartości historycznej. Na ratunek pośpieszyły wszystkie oddziały straży ogniowej z Waszyngtonu, jednak dopiero po trzygodzinnej walce z ogniem zdołano pożar stłumić. Przyczyna pożaru nieustalona. Panuje przekonanie, iż spowodowany został przez krótkie spiekanie. (—) W Łodzi wybuchł strajk kotoniarzy. (—) Na ulicy Wegnera w Chojnach niejak Konwiszer na podłogę na ulicy 19-letniego cukier-

niak Stefana Małanowskiego adoratora 18-letniej Zosi Rowidskiej i z zazdrości śmiertelnie go postrzelił. Również postrzelony został przypadkowo 18-letniemu Stanisław Nowak, zamieszkały przy ulicy Wegnera. (—) P. Ludwik Rozenberg z Warszawy został mianowany konsulem honorowym republiki Peru w Łodzi. (—) Pod Galkówkiem rzucił się pod pociąg i został rozszarpany bezrobotny kolejarz Stanisław Malczewski, zamieszkały w Justynie, pow. brzezińskiego.

Do akt. Nr. 1421 1929 r. **OGŁOSZENIE.** Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Stefan Zajkowski, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, najściślej, zasądził art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 stycznia 1930 r. od godzin 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 110 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Maksymiliana Nippe i Adolfa Nippe i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1560. Łódź, dnia 24 grudnia 1929 r. Komornik Zajkowski.

Katastrofalny pożar atelier filmowego.



W depeszach doniesiliśmy o katastrofalnym pożarze w nowo-żyjskim atelier filmowym, który pomimo natychmiastowej interwencji straży pożarnej (po lewej) pochłonął 9 ofiar. Po prawej: kilka z uratowanych artystek filmowych.

„ZACHĘTA”
Zgierska 26
Tylko 4 dni 27, 28, 29 i 30/12 grudnia.

„Titanic”
Następny program **ŁÓDŹ** Podwodna S. 44
W rolach główne: Bohater Wechodu słońca i Arkii Noego GEORGE O'BRIEN i VIRGINIA VALLI.

KURSY KOSMETYCZNE
D-ra MARJI LEWINSONOWEJ
Cegielniana 6, front 1 p.
Informacje i zapisy codziennie od 10-8 wiecz.

Dr. med. Z. RAKOWSKI
Tel. 137-81.
specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.
Przyjmuje 12-2 i 5-7.
Konstantyńska Nr. 9.

Dr. med. Niewiażski
ul. Andrzeja 5 Tel. 159-40.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 8-10^{1/2} po poł. i od 5-9 w. Wniedziele i święta od 9 do 1 w pol.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Ogłoszenia drobne.
APOLONJA MILCZAREK ul. Dąbrowska 30 zgubiła legitymację zapomogową Nr. 14364 wyd. w Łodzi i kartę zwolnienia z pracy wyd. w f. Meissner.
UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wyplatę, Piotrkowska 37, III wejście, i piętro.
OBUWIE, firanki, swetry, bielizna, manufaktura na raty tanio „KRE-DYT” ul. Nawrot nr. 15 i piętro front
BUTY wysokie kupić można w Pracowni butów wysokich tanio i dobre, — Ul. Zapemhofska 19.

Dr. med. H. LUBICZ
UL. CEGIELNIANA 43, TEL. 141-32.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłciowych. Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 8-10 i od 5-8 Dla pań od 3-5 oddzielnie poczekalnia

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów w ZAWADZKA 1
szynny od 8 rano do 9 wieczór od 11-12 i 2-3 przyjmuje kobieta lekarz
w niedziele i święta od 9-2 pp. Leczenie chorób WENERYCYZNYCH, MOCZOPŁCIOWYCH I SKÓRNYCH
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i trypan.
Konsultacje z neurologiem i urologiem.
Gabinet światło-leczniczy. Kosmetyka lekarska. Oddzielna poczekalnia dla kobiet
PORADA 3 zł.

Dr. med. M. GLAZER
Choroby skórne i weneryczne.
UL. ZIELONA Nr. 6, TEL. 185-49.
Przyjmuje 12-2 i 7^{1/2}-8^{1/2} w

Dr. med. Różaner
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Leczenie sztucznym słońcem górskim.
ul. NARUTOWICZA 9, tel. 128-98.
Przyjmuje od 8-10 i od 5-8.

Dr. Lewkowicz
KONSTANTYŃSKA 12, tel. 155-52
Choroby skórne, wenerycz. i plicowe
Przyjmuje od 9 - 1 i od 5 - 8 dla pań od 4 - 5.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

DOKTOR WOŁKOWYSKI
Cegielniana 25, tel. 126-78
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od godz. 8-2 i od 5-9 W niedziele i święta od 9 do 1 w pol.

Dr. Sołowiejczyk
Choroby skórne i weneryczne.
PIOTRKOWSKA 99, tel. 144-92.
Przyjmuje codziennie od 2-6 i 8-9 wiecz., w niedziele i święta od 10-2.

Dr. HELLER
Choroby skórne i weneryczne.
UL. NAWROT Nr. 2, tel. 179-89
Przyjmuje do 10 rano i 4-8 wiecz. w nedez. 11-2 po poł. Panie 4-5 dla niezamoż. **CENY LECZNIC** Oddzielna poczekalnia dla pań.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW
INSTYTUT ROENTGENOWSKI.
LABORATORJUM ANALITYCZNE
GABINET DENTYSTYCZNY
Zgierska 17, tel. 1.16-33
Czynna od 10-aj rano do 7-aj wiecz. w niedziele i święta do 2-aj po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapslele światłowe, lampy kwarcowa, elektryzacja, ROENTGEN, szesnapienia, analizy (mocz, kawa, brzo, piwocin, wydzielina i t. d.). Operacje, odstr. Wizyty na miasto.

LECZNICA
LECZĄCY SPECJALISTÓW
INSTYTUT ROENTGENOWSKI.
LABORATORJUM ANALITYCZNE
GABINET DENTYSTYCZNY
Zgierska 17, tel. 1.16-33
Czynna od 10-aj rano do 7-aj wiecz. w niedziele i święta do 2-aj po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapslele światłowe, lampy kwarcowa, elektryzacja, ROENTGEN, szesnapienia, analizy (mocz, kawa, brzo, piwocin, wydzielina i t. d.). Operacje, odstr. Wizyty na miasto.

LECZNICA
LECZĄCY SPECJALISTÓW
INSTYTUT ROENTGENOWSKI.
LABORATORJUM ANALITYCZNE
GABINET DENTYSTYCZNY
Zgierska 17, tel. 1.16-33
Czynna od 10-aj rano do 7-aj wiecz. w niedziele i święta do 2-aj po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapslele światłowe, lampy kwarcowa, elektryzacja, ROENTGEN, szesnapienia, analizy (mocz, kawa, brzo, piwocin, wydzielina i t. d.). Operacje, odstr. Wizyty na miasto.

LECZNICA
LECZĄCY SPECJALISTÓW
INSTYTUT ROENTGENOWSKI.
LABORATORJUM ANALITYCZNE
GABINET DENTYSTYCZNY
Zgierska 17, tel. 1.16-33
Czynna od 10-aj rano do 7-aj wiecz. w niedziele i święta do 2-aj po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kapslele światłowe, lampy kwarcowa, elektryzacja, ROENTGEN, szesnapienia, analizy (mocz, kawa, brzo, piwocin, wydzielina i t. d.). Operacje, odstr. Wizyty na miasto.

Ciemny proszek na pościeli. Złoty jubileusz przestępcy.

Senne widziadło, czy zbrodnicy zamach?

Ze Lwowa donoszą: Od dwóch dni przedmiotem powszechnych rozmów w Mościskach jest tajemnicze zajście, które rozegrało się onegdaj w nocy w mieszkaniu kupca Krausa.

kreć się po pokoju, pootwierał szuflady, przeglądał papiery, czegoś szukając. Krausówna chociaż posiadała pełną świadomość i widziała każdy ruch owego mężczyzny, nie mogła się ani ruszyć, ani wydobyć z siebie głosu.

Gdy dziewczęta przyszły rano do przytomności stwierdziły, że zostały przy pomocy jakiegoś proszku usnione. Na poduszkach znaleziono ślady tego proszku, koloru brunatnego, rozsypanego dookoła miejsc, gdzie spoczywały głowy obu dziewcząt.

Najbardziej zagadkowym w tej sprawie jest fakt, że ów tajemniczy przysybsz nie zabrał ani jednej wartościowej rzeczy, chociaż w szufladach i biurkach które przeszukał, znajdowały się przedmioty ze srebra oraz

portfel z gotówką. Policja po zbadaniu wszystkich tych szczegółów podjęła dochodzenia celem wyświelenia, czy istotnie zaszedł fakt wtargnięcia jakiegoś osobnika, czy też cała ta historia jest wymysłem bujnej fantazji.

KRATCZKI

Już po świętach! Złodzieje znowu kradną.

I już po świętach! Dwa dni przygotowań do których trwały dwa tygodnie, przeszły. Wybito całe zapasy wódek, zjedzo no dwa morza ryb, setki tysięcy gości, ludziska już zaczynają chorować na żołądki i zleżka postękiwać że wszystko to tyle kosztowało, a tak szybko minęło.

Mieli święta również i rozmaitego autoramentu złodziejaskowie. Nikt ich nie sądził, nikt nie karał. Ci, którzy siedzieli w więzieniach, smętnie myśleli o wolności, ci, którzy jeszcze byli na wolności zapomnieli przez dwa dni świat o tem że czeka ich — więzienie.

Było ładnie i wesoło. Łodździanie chętnie oddawali się rozkoszy świętowania, składali sobie wizyty ku utrapleniu gospodyni, które ze słodką miną a burzą w sercu wyciągały niechętnie z kredensów świąteczne wiktuały których było mniej niż w latach ubiegłych. a ludzie mieli większy apetyt. Przez dwa dni świat trzeba było bowiem tak się najeść, aby zapanas starczył na dni poświęcone dni chude i smętne.

Z Bydgoszczy donoszą: Policja przytrzymała 57-letniego osobnika, podającego się za Juljusza Alfreda Horna, urodzonego rzekomo w Bydgoszczu. Osobnik ten nie ma żadnych dokumentów, któreby stwierdzały tożsamość jego osoby. Jednak pod nazwiskiem Horna — jak zdołano stwierdzić odbył on już 41 kar więzien-

nych i dziwnym zbiegiem okoliczności, z ukończeniem ostatniej 41 kary, ogólny czas trwania kar wynosi akurat 41 lat. Jest to rzadki typ przestępcy któryby trzy czwarte części swego 57-letniego życia spędził w domu kar. Jeszcze tylko 9 lat więzienia, a będzie mógł obchodzić złoty jubileusz.

NA ZIELONYM RYNKU.

Józef Małek, bez określonego zajęcia i miejsca zamieszkania, lat 26 oraz Abram Hirszkorn, lat 27, zamieszkały przy ulicy Zakątnej, z zawodu podobno kupiec, stanowiąc wzruszający dowód miłości mniejszości i większości narodowej. Dwa przyjaciele bardzo się kochali i lóży w wolnych chwilach pomagał Abramkowi, który nic nie robił, Abramek zaś wspomagał radą Józka, i tak jakoś wspólnie żyli.

W dniu 23 września r. b. przyjaciele znaleźli się przy parkiem, czy umyślnie na Zielonym Rynku. Oglądali, targowali i znaleźli się przy straganie Adama Jarząbkowskiego gospodarza ze wsi Redziny w powiecie brzezińskim, który to gospodarz przywiózł na rynek masło, sery i jaja. Abramek i Józko wyrazili chęć nabyć większej ilości jaj Jarząbkowskiego, jako też masła i t. d. Na liczone więc w koszu 120 sztuk jajeczek, czyli mówiąc językiem naszych żon i matek — dwie kopy po zł. 11 za kopę oraz 3 kwarty masła po 6 zł. — razem 40 złotych.

MARKI CZY ZŁOTÓWKI?

Abramek wyciągnął z odpowiednim gestem pek pięciozłotówek, odliczył 8 banknotów i wręczył je Jarząbkowskiemu, który pieniądze przeliczył i już miał je schować do kieszeni gdy nagle ze zdumieniem i przerażeniem spostrzegł, że banknoty z wierzchu mają inny kolor, i inny kolor te, które są w środku. Okazało się, że istotnie cztery papierki w środku były 1000-markowymi banknotami niemieckimi, wypuszczonymi w czasie okupacji przez jakąś dyrekcję kolejową, a do złudzenia przypominających obecne banknoty pięciozłotowe.

Jarząbkowski podniósł krzyk i przy pomocy policji zatrzy-

mał obu przyjaciół, którzy zdążyli w międzyczasie uciec do ulicy Żeromskiego.

Sprawa oparla się o Sąd Grodzki i mimo kategorycznych zaprzeczeń obu oskarżonych, sędzia Thum skazał z art. 591 k. k. Abrama Hirszkorna i Józefa Małka każdego na trzy miesiące więzienia.

Józef Krzeckł.

Nagły zgon adwokata na udar serca.

Ze Lwowa donoszą: Wczoraj około godz. 5 po południu przechodził ulicą Halicką dr Leszek Cyga, adwokat ze Stanisławowa, który dopiero przed trzema tygodniami przenosił swą kancelarię do Lwowa. Dr. Cyga, gdy znalazł się obok realności pod l. 12, nagle zastąpił.

Gdy w parę minut później przbył na miejsce lekarz dyżurny pogotowia ratunkowego.

Zmora drożyzny przegląda się w lśniących lakierkach.

Łódź, 24 grudnia. Karnawał zbliża się wielkimi krokami a z nim rozpocznie się ruch w sklepach z obuwem.

Wbrew jednak zwyczajowi, lakierki które cieszą się w tym czasie wielkim popytem — zamiat staniem — podrożały.

Jaka tezo przyczyna — pytamy? Oto dowiadujemy się, że za graniczne fabryki lakierów kateorycznie odmawiają kupcom łódzkim kredytu. Dawniej udzielano kredytu

na pół roku. Fabryki jednak spotkał zawód — wielu dłużników nie udało się spłacić.

Wobec tego kupcy sprawdzają obecnie możliwości najmniejsze ilości lakierowanej skóry za gotówkę oczywiście.

W związku z tem właśnie

Łódź, 24 grudnia. Ubiegłej nocy wybuchł pożar we wsi Prątczyn, w powiecie słupskim, na wiatraku należącym do niejakiego Michała Sługajewskiego. Mimo intensywnej akcji, wiatrak, w którym znajdowało się 90 centnarów żyta i około 50 c. pszenicy spłonął doszczętnie.

Cieśla poranił bagnetem żonę i syna.

Z Poznania donoszą: W domu przy ulicy Dominikańskiej 6 rozegrała się wczoraj około godziny 22 niezwykle tragedia rodzinna. 63-letni cieśla Wilhelm Szulca, podczas kłótni ze swą żoną zadał jej bagnetem w rękę ciężką ranę.

Na widok stojącego w obronie matki syna Bronisława, rozjuszony starzec skoczył nań, rażąc kilkakrotnie bagnetem. Ciekwo ranny syn zwałł się na ziemię z przebitym płucem, a z głębokich ran brzucha wypłynęły jelta.

Dziewczę z północy

dr. Cyga już nie żył. Lekarz dzielnicowy stwierdził zgon z powodu udaru serca. Tragicznie zmarły dr. Cyga, który liczył pięćdziesiąt kilka lat, oderwał się przed wojną w Stanisławowie wybitna rolę jako działacz polityczny i społeczny, będąc jednym z przywódców stronnictwa narodowo-demokratycznego na terenie stanisławowskim.

Dzielni żołnierze wykryli ognisko kontrabandzistów

Z Wilna donoszą: Ubiegłej nocy wileńska Brygada K. O. P. wpadła na trop znanego przemysłowika Jana Dziekiewicza zamieszkałego we wsi Podworańce, gm. trockiej.

Tym razem pochwyciono znaczną partię przemycanego z Litwy tytoniu.

W rezultacie w ręce władz wpadło 40 kg. 3000 gr. litewskiego tytoniu marki „Zefir”.

W tym czasie też same dziewczęta wykryły na terenie m. d. na przemycane z Niemiec Litwy

wyroby metalowe.

W związku z tą ostatnią kontrabandą aresztowano Elżę Brunberga.



Mary Astor.

Dzielni żołnierze wykryli ognisko kontrabandzistów

W tym czasie też same dziewczęta wykryły na terenie m. d. na przemycane z Niemiec Litwy

wyroby metalowe.

W związku z tą ostatnią kontrabandą aresztowano Elżę Brunberga.

W tym czasie też same dziewczęta wykryły na terenie m. d. na przemycane z Niemiec Litwy

wyroby metalowe.

W związku z tą ostatnią kontrabandą aresztowano Elżę Brunberga.

W tym czasie też same dziewczęta wykryły na terenie m. d. na przemycane z Niemiec Litwy

wyroby metalowe.

W związku z tą ostatnią kontrabandą aresztowano Elżę Brunberga.

W tym czasie też same dziewczęta wykryły na terenie m. d. na przemycane z Niemiec Litwy

wyroby metalowe.

W związku z tą ostatnią kontrabandą aresztowano Elżę Brunberga.

W tym czasie też same dziewczęta wykryły na terenie m. d. na przemycane z Niemiec Litwy

wyroby metalowe.

W związku z tą ostatnią kontrabandą aresztowano Elżę Brunberga.

W tym czasie też same dziewczęta wykryły na terenie m. d. na przemycane z Niemiec Litwy

Pijaństwo.



Pan I: — Niema nic gorszego, niż pijaństwo. Rujnuje zdrowie, zabiera pieniądze. Pan II: — Zawracanie głowy! Mnie na odwrót, pijaństwo daje majątek. Pan I: — Czy możliwe? Jakim sposobem? Pan II: — Mam gorzelnię.

ANDRÉ BIRABEAU.

Zegar z kukułką.

„Wuj Prosper” — tak opowiadał mi Piotr — „zawsze uchodził w rodzinie za człowieka bystrego. Cytowano o nim — i zresztą powtarzano je stale — „szumiewające przykłady diagnozy psychologicznej. I ja także do świadczylem niejednokrotnie przy sposobności jego umiejętności poznawania ludzi. W czasach zamierzonej przeszłości uważano go za pewnością za czarnownika. Tymczasem był to tylko człowiek mądry i wrażliwy, który umiał patrzeć i wyciągać wnioski ze swych obserwacji.

Najważniejszą jednak zaletą jego, przy wrodzonej spostrzegawczości, był umiar w uwewnętrznianiu swych obserwacji. Nigdy nie wypowiadał ich „na wiatr”. Naogół mówił mało, a niektórych swoich spostrzeżeń nie odśladniał nigdy. Nie jest rzeczą wskazaną wyjawiać każdą prawdę. Ludzie nie odczuwają wdzięczności za najtrafniejsze przepowiednie i o ile nie chodzi o wykrycie czyichś cnót — wyjaśnienie wad nie jest pożądane.

Wuj Prosper milczał, lecz miał inne wady, poczwierc. Był w gracie rzeczy dumny ze swego daru i przykro mu było, że nie mógł go wyjawić otwarcie. Używał zatem innych sposobów by go zrozumiano. Nasuwa mi się tylko przykład banalny; o

ile wuj Prosper przynosił komuś cukierki na kaszel, znacząco to tyle, że osoba obdarowana nazajutrz spodziewać się mogła grypy...

To, co ci opowiedziałem, wy starszy, aby zrozumieć mój stan ducha, gdy po powrocie z posłubnej podróży przedstawiłem mu swoją żonę. Czuję się mniej więcej, jak człowiek, co wyciąga rękę do wróżki, by przepowiedziała mu przyszłość.

Niepokoiliem się, bo, pomysł tylko, ożeniłem się z miłości, co oznacza innymi słowami z związanym oczyma. Żona moja wydawała mi się idealnym cnót i piękności, lecz taka jest potęga miłości, że ozdabia urodę potworów a rozumem... stołowe noży. Ponadto zaślepienie zakochanych ma tę smutną stronę, że kiedyś się kończy.

Było rzeczą pewną, że wuj Prosper zobaczy żonę taką jaką była w istocie. I pewnie byłem, że zdradzi mi swoje zdanie jakimś odruchem lub spojrzeniem.

Pojmujesz mój niepokój. Iwonka, żona moja, obawiała się także. Sam naopowiadałem jej tyle o wuju Prosperze, tyle nasłuchwała się o nim od rodziny, że spodziewała się od niego czegoś w rodzaju wyroczni.

Mieszkał na prowincji i nie był obecny na naszym ślubie. Za prosiłszy go na krótki czas do siebie. W ciągu tych kilku dni był dla nas bardzo miły i uprzejmy, pozwalał się oprowadzać na spacer, do teatrach i restaura-

cjach. Od czasu do czasu spojrzeń jego zatrzymywało się na Iwonce, a wówczas mówiłem mu: „Bada ją w tej chwili”. Iwonka myślała to samo, rumieniała się, niekiedy zachłyśnieła się lub przewracała saski. Niekiedy znowu czy wuja Prospera badała twarz moją. Jednak milczał Czekaliśmy jego sądu. Nic. Nic. Do ostatniego dnia. Przypuszczałem, że powie mi jeszcze coś na peronie przed otwartym wagonem, lecz patrzył tylko długo na nas oboje, a w końcu wyrzekł: „Do widzenia, moje dzieci!” — i wsiadł do pociągu.

Lecz w cztery dni po jego wyjeździe nadeszła do nas paczka od niego. Otwieraliśmy ją z zaciękawieniem: zegar z kukułką!

Drgnąłeś?... No tak — kukłką! To mówi za siebie. — Wzdrygnęliśmy się także z Iwonką. Zrozumieliśmy oboje, a jednak po szybkiej wymianie spojrzeń spuściliśmy oczy, udając, że nic nie rozumiemy.

Rzekłem głosem zdławionym: „Przysłał nam podarunek, by wywdzięczyć się nam za gościnność”. Iwonka odrzekła głosem stłumionym: „To bardzo uprzejmie z jego strony!”. Zapewniam cię jednak, że tej nocy żądne z nas nie spało dobrze... Myślałem my — mówię „my”, ponieważ wiem, że myślała to samo, co ja: „Obstuwamy się wzajem w tej chwili, lecz wuj Prosper zauważył, że to wycznie trwać nie będzie, Zdrada gości w na-

szym domu!” Kochaliśmy się tak bardzo, mój stary, iż każde z nas sądziło, że zdracząc będzie drugie!

I dopiero po kilku dniach przyszła nam myśl, że każde z nas samo zdracząc zostać może. Wuj Prosper się mylił. Mylił się z pewnością. Nie wierzę, żebyś mnie zdradzić mogła! Podskooczyła: „Co ty mówisz? Jaby cię zdradzić miała? Ja, co ciębie ubóstwiam? Nie, to ty osiadałaś mnie będziesz!”. Całowaliśmy się, płacząc, pocieszając się wzajem: „Nie teraz jeszcze, wśród młodych miesięcy — ale za rok lub dziesięć. Ty, lub ja...”

Prawda było, że wuj tego nie określił. Stałem się odnaleźć papier, w którym zawinięty był zegar z kukułką. Komu ją przysłał? Panu czy pani? Papier jednak już był na śmietniku. Wów czas napisałem do wuja, wiedząc, że zrozumiemy się, nie do mawiając wszystkiego: „Dziękuję ci, drogi wuju, za podarunek tem miłszy, że pochodzi od ciebie. Dla kogo z nas był przeraźliwy? A wuj odpowiedział: — „Ależ dla was obojga, drogie dzieci, nie robię żadnej różnicy pomiędzy wami!”

Nie można było powiedzieć nam wyraźniej, że nasze winy będą wzajemne. I mówiąc szczerze, byliśmy oboje trochę rozczarowani, bowiem skoro zle już stać się miało, każdy uważał za rzecz dogodniejszą zostać winowajcą.

SPORT

30-tu bokserów

walczą dziś w „Widzewskiej Manufakturze”

Zorganizowane przez ŁOZB...

Gembatiuk (Zjedn.) — Malec (Geyer)...

Cracovia jedzie do Palestyny?

Egzotyczna propozycja Cracovii...

Zgoda w sporcie. Stosunki lekkoatletyczne z Niemcami.

W roku przyszłym odbędzie się pierwsze oficjalne nawiązanie...

Cisza świąteczna w sportowych drużynach Łodzi.

W Łodzi w czasie świąt Bożego Narodzenia nie urządzono żadnej imprezy sportowej.

W Łodzi w czasie świąt Bożego Narodzenia nie urządzono żadnej imprezy sportowej.

Polska — Milano.

Program hokejowy na sezon bieżący.

Program sportowy naszych hokeistów przedstawia się następująco: 29. 12 — 4. 1. międzynarodowy turniej w Kryniczy...

no, 21 i 25. 1. dwa mecze w Davos i St. Moritz, 27. 1. — 2. 2. mistrzostwo świata w Chamoni...

Czy Polacy wezmą udział w akademickich mistrzostwach świata.

Sprawa obesłania akademickich zimowych mistrzostw świata, które odbędą się w Davos...

wszystkiem o udział Adamowickich zimowych mistrzostw świata, które odbędą się w Davos...

Sport w kilku słowach.

W dniu wczorajszym nastąpiło w Zakopanem uroczyste otwarcie sezonu narciarskiego na Skoczni w Krokwi.

zajął Bronisław Czech z notą 18,41 i skokami 35 i 49 mtr.

Inauguracja sezonu połączone z uroczystościami jubileuszowymi Polskiego Związku Narciarskiego...

Dalsze dwa miejsca zajął Romulus i Cukier pierwszy z notą 17,25 i skokami 32 i 42 mtr.

Uroczystość jubileuszowa P. Z. N. obesłana została bardzo licznie przez delegatów poszczególnych związków okręgowych...

Jak się dalej dowiadujemy klub Turystów postanowił nikomu zwolnień nie dawać, zaś Kahan nie zamierza wstąpić do Legji.

Co nas po pracy rozweseli?

- Wieczorne rozrywki Łodzi. Teatr Miejski: — Król Bawelny. Teatr Kameralny: — Bronx-Express. Teatr Popularny: — Za dawnych dobrych czasów.

- Oświetlowy: — Niezwyciężona fregata. Teatr Miejski: — Król Bawelny. Teatr Kameralny: — Bronx-Express. Teatr Popularny: — Za dawnych dobrych czasów.

WINSZUJEMY.

- Wschód słońca 7.44. Zachód — 15.30. Długość dnia 10.05. Ubyło dnia 9.19. Tydzień 52.

Widowisko uzupełni część koncertowa w wykonaniu H. Buczyńskiej, M. Bargielskiej, R. Górskiego i St. Daniłowicza.

WESOLE SYLWESTER

Zespół Artystów Teatrów Popularnych w dn. 31 grudnia urządza: „Wesołego Sylwestra”...

„KOPCIUSZEK” W FILHARMONJI

Piękna bajka - fajer A. Walewskiego „Kopciuszek” w bogatej efektywnej inscenizacji Teatru Popularnego...

WYSTĘPY MALICKIEJ, WEGIERKI I SAWANA.

Rozpoczną się w Teatrze Kameralnym w czwartek dnia 2 stycznia w nowej komedji salonowej G. Lenza „Trío”.

WYSTĘPY MALICKIEJ, WEGIERKI I SAWANA.

Rozpoczną się w Teatrze Kameralnym w czwartek dnia 2 stycznia w nowej komedji salonowej G. Lenza „Trío”.

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa nr. 18. „KOPCIUSZEK”

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa nr. 18. „KOPCIUSZEK”

TEATR GEYEROWSKI.

Piotrkowska 295. Jutro t. j. w sobotę wieczorem występ zespołu Teatru Kameralnego...

TEATR GEYEROWSKI.

Piotrkowska 295. Jutro t. j. w sobotę wieczorem występ zespołu Teatru Kameralnego...

TEATR POPULARNY.

„Za dawnych dobrych czasów”

Wodewil w 3 obrazach przekład Cwierzakiewicza, muzyka R. Stoltza.

Po całym szeregu naciąganych komedji ultra-współczesnych, dramatów (a właściwie melodramatów!)...

Również udane typy stworzyli pp. Pluciński i Patarski. Ewolucje taneczne układu p. Ralewicz-Ziembińskiej...

bezprensjonalny obrazek

z lat minionych, pełen słońca i prawdy.

St. Sap.

Dla teatrów popularnych, które liczyć się jednak muszą z tem, że publiczność uczęszczająca do nich nie idzie do teatru...

całkowicie swój cel.

Wszyscy wykonawcy wzięli się ze swych ról najlepiej. Na szczególne wyróżnienie zasługują pp. Zabczyński (Aniela i Janek), jako młoda parka sentymentalnych kochanków...

Dwie główki.



Sue Carol i Nick Stuart w filmie „Współczesne dziewczęta”.

Nie zapomnij o Czerwonym Krzyżu!

Radjo-kącik

- Warszawa, piątek 1411,7 m. 11.58—12.05 Sygnał czasu. 12.05—13.10 Muzyka gramof. 13.10 Komunikat meteorol. 13.20—15.00 Przerwa. 15.00 Komunikat gospodarczy. 15.20 Przegląd wydawnictw periodycznych — prof. H. Mościcki. 15.45 Komunikat. 16.15—17.15 Muzyka gramof. 17.15 Odczyt wojskowy. 17.45 Koncert. 18.45 Rozmaitości. 19.10 Giełda rolnicza. 19.25—19.40 Muzyka gramof. 19.58—20.00 Sygnał czasu. 20.00 Program na dzień nast.

- 20.05—20.15 Pogadanka muzyczna. 20.15 Koncert oratoryjny oraz program na dzień nast. w jęz. franc. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim. Künigsusterhausen, piątek 1635 m. 12.00 Muzyka gramof. 14.00 Bałki gwiazdkowe. 15.45 Audycja dla kobiet. 16.00 Zegar i kalendarz — odczyt. 16.30 Koncert z Lipska. 17.30 Audycja literacka. 18.00 Bilans akcyjny i bilans gospodarstwa narodowego — odczyt. 19.20 Odczyt dla weterynarzy. 20.00 Kabaret, komunikaty i muzyka taneczna.

- Katowice, piątek 408,7 m. 11.58—12.05 Sygnał czasu. 12.05—13.00 Koncert gramof. 13.00—16.00 Przerwa. 16.00—16.20 Komunikaty. 16.20—17.15 Koncert gramof. 17.15—17.45 Prof. W. Dzięgiel: „Za naszą i waszą wolność”. 17.45—18.45 Koncert. 18.45—19.05 Rozmaitości. 19.05—19.30 J. Langman: „Cudze chwalebne, swego nie znać. — O słaski kościół drewniany”. 19.30—19.55 K. Rutkowski: „Asyż i Perugia”. 19.58—20.00 Sygnał czasu. 20.00—20.05 Komunikaty sportowe

Dodatkowe komisje poborowe

W dniu jutrzejszym o godzinie 9 rano winni się stawić na dodatkową komisję poborową, urzędującą przy ulicy Pomorskiej 18, mężczyźni rocznika 1905 i roczników starszych, zamieszkał na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów. Poborowi winni posiadać wezwanie ze starostwa grodzkiego oraz dokumenty.

Zgadł...



Wróżka: — Karty mówią, że jakaś wojownicza osoba jedzie do pana.. Pani: — O jej — to napewno moja teściowa.

Nowy zarząd niedoszłego mistrza Ligi.

Walne zebranie niedoszłego mistrza Ligi — Garbarni (Kraków) wybrało nowy zarząd w następującym składzie: prezes — p. Marcin Badieli, wiceprezesi — pp. dyr. Budishevsky i Koratek i Bogdanowski, sekretarz — p. Rojt, skarbnik — p. Haliszka, członkowie zarządu — pp. Szepleniec, Sowiński...

Szczepaniak, Kopta, Uhl, Jelenek, Heinrich. Walne zebranie uchwaliło przez akklamację mianować prezesa honorowym Garbarni pp. Jana i Antoniego Goetz - Okocimskiego oraz członkiem honorowym p. dyr. Marko. Protokół nad klubem objął p. dyr. Budishevsky senior.

Polska wśród 7-miu państw Na igrzyskach kobiecych w Pradze.

Organizacja trzech z rzędu lekkoatletycznych igrzysk kobiecych została, jak wiadomo, powierzona związkowi czeskiemu, który obecnie już otrzymał zgłoszenie 8 państw europejskich: Holandia, Estonia, Francja, Litwa, Jugosławia, Polska, Szwajcaria i Czechosłowacja.

W walnym zebraniu, które odbędzie się w przyszłym roku w Pradze obejmie następujące konkurencje: bieg na 60, 100, 200, 800 mtr., sztafeta 4 X 100 mtr., 80 mtr. przez płotki, skok wdal, rzut dyskiem, szepcem i kula. Jednocześnie w bok lekkiej atletyki program obejmie następujące konkurencje sportowe: piłka ręczna, haka, pływanie, hokej, tenis ziemny i t. d. Szczegółowy program zawodów zestawiony na konferencji w Berlinie w dn. 28 i 29 grudnia.

I. K. P. nie umie grać.

Ligowy IKP. rozegrał mecz towarzyski z Kolejowym KS, wychodząc na remis 0:0, IKP, w pełnym składzie ustępował wyraźnie kolejarzom, którzy za służyli na zwycięstwo. Jak wiadać z ostatnich wyników Liga nie poniosła wielkiej straty przez ubytek IKP., które stoi na poziomie przeciętnych A-klasowych zespołów śląskich. W IKP wzmocnił się świetną obroną bramkarz Spałek, a brutalnością Goerlitz i Machinek.

W dniu wczorajszym nastąpiło w Zakopanem uroczyste otwarcie sezonu narciarskiego na Skoczni w Krokwi. Inauguracja sezonu połączone z uroczystościami jubileuszowymi Polskiego Związku Narciarskiego w dniu 20. Pierwsze miejsce zajął Bronisław Czech z notą 18,41 i skokami 35 i 49 mtr. Drugie miejsce zajął Szostak Karol — nota 17,27, skok 42 i 43 metry. Dalsze dwa miejsca zajął Romulus i Cukier pierwszy z notą 17,25 i skokami 32 i 42 mtr. Klub Turystów otrzymał w tym tygodniu pismo od zarządu stołecznej Legji z prośbą o wydanie zwolnienia dla gracza Aleksandra Kahana, który przebywa stale w Warszawie na studiach. Jak się dalej dowiadujemy klub Turystów postanowił nikomu zwolnień nie dawać, zaś Kahan nie zamierza wstąpić do Legji.

TEATR MIEJSKI. „WESOLEK SYLWESTROWY”.

Tradycyjnym zwyczajem Teatr Miejski w noc sylwestrową daje 2 przedstawienia o charakterze rewiowym p. t. „Wesołek Sylwestrowy”.

TEATR KAMERALNY.

Dziś wieczorem, jutro t. j. w sobotę dwa razy (po południu i wieczorem), w niedzielę, w poniedziałek i we wtorek ostatnie powtórzenie głosnej komedji żydowsko-amerykańskiej O. Dymowa „Bronx-Express”.

SYLWESTER W TEATRZE KAMERALNYM

Traugata nr. 1. We wtorek Sylwestrowy o godz. 12 w nocy premiera 3-aktowej swawolnej komedji buduarowej A. Bibesco w przekładzie M. Wieleckiego p. t. „Która to była” z Wł. Ziembińskim, Z. Marciniowską i I. Faleńską w rolach głównych. Kasa rozpoczęła już sprzedaż biletów.

WYSTĘPY MALICKIEJ, WEGIERKI I SAWANA.

Rozpoczną się w Teatrze Kameralnym w czwartek dnia 2 stycznia w nowej komedji salonowej G. Lenza „Trío”. Bilety w cukierni Gostomskiego.

„KRÓL BAWELNY”.

Dziś w piątek po cenach popularnych sztuka z życia łódzkiego A. Szenberga p. t. „Król Bawelny”.

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa nr. 18. „KOPCIUSZEK”

„PAN TOPAZ”.

Jutro w sobotę o godz. 4 po południu po cenach najniższych wesoła komedja M. Pagnola „Pan Topaz” z pp. Grywińska, Zalcem i Winawerem w rolach czołowych.

TEATR POPULARNY.

Ogrodowa nr. 18. „KOPCIUSZEK”

„DOBRE SKROJONY FRAK”.

Jutro w sobotę o godz. 8.30 wieczorem po cenach popularnych krotkocwła w 4-ach aktach Q. Drozely'ego „Dobrze skrojony frak” w reżyserji K. Tatarkiewicza, dekoracjach Z. Poduszk, z pp. Dąbrowską, Dunajewską, Niemierzaną, Winawerem, Krotkiem, Mrozińskim, Wiercińską na czele. Bilety do nabycia w kasie zamawiają w kwiatareni Salwy, Moniuszki 2, od 10 rano do 7 wieczorem bez przerwy.

TEATR GEYEROWSKI.

Piotrkowska 295. Jutro t. j. w sobotę wieczorem występ zespołu Teatru Kameralnego w komedji salonowej Wł. Lakatos „Mężczyzna i Kobieta”.

Uczniowie mistrzów rondla.

15 kucharzy dla rzymian.

Odniedawna mieści się w willi rzymskiej „Aurora” akademja mało jeszcze znana wszystkim lubiącym zdrowe i smaczne jedzenia.

Wyższą tą uczelnią dobroczynną jest „Academia Gastronomica Nazionale”, na której czele stoi szef kuchni dworu królewskiego, Amadeo Pettini. Członkami owej akademji wytwornego smaku są najznakomitsi

kuchmistrzowie rzymscy, piastujący odpowiedzialne stanowiska w ambasadach, pierwszorzędnym hotelach i w domach bogaczy rzymskich.

Każdy z nich jest mistrzem w swoim fachu i każdy posiada przytem własną swą specjalność, sprawiającą prawdziwą rozkosz smakoszą rzymskim.

Wybitni ci mistrze kierują szkołą utworzoną przy akademji a której program obejmuje oprócz ćwiczeń praktycznych, również wykłady higieny, war tości artykułów spożywczych, chemii fizjologii i t. d. prowadzone przez profesorów rzymskich szkół wyższych.

Obecnie rzymska akademja gastronomiczna kształci

15 uczniów,

którzy muszą przejść dwuletni kurs nauki, a przez ten czas otrzymują wikt i mieszkanie w hotelach pierwszorzędnym.

Poza wykształceniem dobrych kucharzy akademja ma jeszcze na celu z jednej strony unarodowienie kuchni włoskiej przez usunięcie z niej wyrazów francuskich z drugiej zaś unslachtwienie tej kuchni przez ograniczenie tak powszechnego we Włoszech używania oliwy zamiast masła.

Dla osiągnięcia tego akademja ma wkrótce wydać nowoczesny, włoski przewodnik kucharski uwzględniający tak no trawy włoskiej, jak również różnorodnych narodów, wobec wielkiej rzeszy turystów cudzo-

ziemskich, odwiedzających co roku Włochy.

Oczywiście „Academia Gastronomica Nazionale” będzie

też godnie reprezentowana na mającej odbyć się wkrótce w Londynie wystawie sztuki włoskiej.

Charakterystycznym dla dzisiejszych stosunków paryskich jest projekt, który przedstawiony został ostatnio władzom

miejskim Paryża przez inżyniera Le Marenchanda. Projekt ten przewiduje budowę w podziemiach paryskich

nowych potężnych ulic, któreby przyczyniły się do unormowania potężnego ruchu ulicznego w Paryżu i umożliwiły swobodniejsze poruszanie się aut oraz rozmaitych innych

Sama natura jest największą artystką, ale... ZRĘCZNA RĘKA KOBIECA WIELE JEJ MOŻE DOPOMÓC.

Słynna diva o sztuce upiększania twarzy.

— trzeba się malować — mówi pani Lina Cavalleri, dawniejsza tancerka, później śpiewaczka, w końcu właścicielka salonu kosmetycznego, kiedyś nie o równanej urody i wdzięku kobieta — trzeba się malować, uprawiać „maquillage”, ponieważ kobieta

starannie malowana

zawsze robi wrażenie osoby sztywnej i eleganckiej. Jednak na leży to robić bardzo uważnie i starannie, stosując zawsze „maquillage” do swoich cech indywidualnych.

Tak modne obecnie ciemne kolory, mówiąc otwarcie nie są piękne.

Postarzają i w sposób zanadto wyraźny podkreślają rysy, gdy tymczasem „maquillage” jasny dodaje twarzy uroku.

Chcąc malować się z szykiem trzeba przedewszystkiem wystudjować twarz własną, by poprzeć naturę czyli wrodzone jej dary. Nakładając róż, trzeba śledzić naturalne kontury zaróżowienia na twarzy, naturalne ciemne dokoła oczu. Trzeba nadać blasku zbyt bladej cerze, poprawić to, co wydaje się nieharmonijne, lecz nigdy zapominać nie należy, że największą artystką jest sama natura, a zatem poprawiając ją, trzeba być bardzo zre-

Kobieta o ciemnych włosach i jasnych oczach spróbować może malowania się na odcień bladej złoty, jak mieszkanki Ameryki Południowej, nadając poli-

cej zapudrowany od twarzy. — Dla osób o nosie trochę grubszym lub zbyt długim zaleca się pudrować spód nosa. Ma to pewien urok i wdzięk.

Kult ciała.



Michał V. Varconyi, Agnes Petersen-Mozzuchinowa i Eugenjusz Bodo w scenie z filmu polskiego „Kult ciała”, zrealizowanego we Wiedniu przez M. Waszyńskiego podług popularnej powieści M. Srokowskiego.

czkom żywy rumieniec, a wargom ciemny zlekką fiołkowo-czerwony.

Kobieta - brunetka
o ciemnych oczach używać powinna jasnych barw i różu, koloru różowej kamelji.

Bardzo intensywny rumieniec nigdy nie jest ozdobą, ani nie jest piękne zbyt silne zabarwienie ust Wargi powinny mieć czerwień krwi lub płatką kwiatu.

Ponadto zbyt silnie malowane usta wywołują wrażenie

pospolite i brutalne.

Prawdziwa harmoniję wytworzą jednakowo odcień policzków i ust. Róż nie powinien nigdy przechodzić w odcień złoty, bo nadaje to twarzy odcień sztuczny i chorobliwy. Zresztą ile kobiet — tyle jest odcieni różu i sposobów malowania się. Jednej jest lepiej z bardzo wysminkowaną twarzą, innej znowu z ledwie zaznaczoną szminką.

Prócz tego ważny jest sposób nakładania różu. Malować trzeba kości policzkowe i zlekką pociągnąć róż w stronę ucha. Zbyt blisko nałożony róż wydłuża niepotrzebnie policzki. Umieszczenie zbyt blisko oczu źle wpływa na ich wyrazistość. Wbrew wie lu sadom, nos powinien być wie-

ciemnić należy tuż przy rzesach słabiej w kierunku brwi. Trochę niebieskiego ołówka na rzesach wywołuje wspaniały efekt, lecz wystrzegać się trzeba nakładania go na dolne rzesy, ponieważ tylko bardzo wielkie oczy na tem nie tracą.

Ucho tuż przy twarzy zlekką dotknąć różem. Dodaje to twarzy świeżości.

Wszystkie te rady są ogólne i rzec nie można — pomimo doświadczenie — że są nieomyłne. Trzeba brać pod uwagę cechy osobiste, bowiem każda kobieta inna ma urodę.

Sztuka kosmetyczna posiada niezliczone zasoby pudrów, mallowideł, szmink, kremów, ołówków, pomadek i t. p. Z tego ograńdka barw trzeba umieć wybrać najpiękniejsze i najbardziej odpowiednie dla siebie.

Ucho tuż przy twarzy zlekką dotknąć różem. Dodaje to twarzy świeżości.

Wszystkie te rady są ogólne i rzec nie można — pomimo doświadczenie — że są nieomyłne. Trzeba brać pod uwagę cechy osobiste, bowiem każda kobieta inna ma urodę.

Sztuka kosmetyczna posiada niezliczone zasoby pudrów, mallowideł, szmink, kremów, ołówków, pomadek i t. p. Z tego ograńdka barw trzeba umieć wybrać najpiękniejsze i najbardziej odpowiednie dla siebie.

Wszystkie te rady są ogólne i rzec nie można — pomimo doświadczenie — że są nieomyłne. Trzeba brać pod uwagę cechy osobiste, bowiem każda kobieta inna ma urodę.

Sztuka kosmetyczna posiada niezliczone zasoby pudrów, mallowideł, szmink, kremów, ołówków, pomadek i t. p. Z tego ograńdka barw trzeba umieć wybrać najpiękniejsze i najbardziej odpowiednie dla siebie.

Wszystkie te rady są ogólne i rzec nie można — pomimo doświadczenie — że są nieomyłne. Trzeba brać pod uwagę cechy osobiste, bowiem każda kobieta inna ma urodę.

Sztuka kosmetyczna posiada niezliczone zasoby pudrów, mallowideł, szmink, kremów, ołówków, pomadek i t. p. Z tego ograńdka barw trzeba umieć wybrać najpiękniejsze i najbardziej odpowiednie dla siebie.

Wszystkie te rady są ogólne i rzec nie można — pomimo doświadczenie — że są nieomyłne. Trzeba brać pod uwagę cechy osobiste, bowiem każda kobieta inna ma urodę.

Sztuka kosmetyczna posiada niezliczone zasoby pudrów, mallowideł, szmink, kremów, ołówków, pomadek i t. p. Z tego ograńdka barw trzeba umieć wybrać najpiękniejsze i najbardziej odpowiednie dla siebie.

Wszystkie te rady są ogólne i rzec nie można — pomimo doświadczenie — że są nieomyłne. Trzeba brać pod uwagę cechy osobiste, bowiem każda kobieta inna ma urodę.

Sztuka kosmetyczna posiada niezliczone zasoby pudrów, mallowideł, szmink, kremów, ołówków, pomadek i t. p. Z tego ograńdka barw trzeba umieć wybrać najpiękniejsze i najbardziej odpowiednie dla siebie.

Wszystkie te rady są ogólne i rzec nie można — pomimo doświadczenie — że są nieomyłne. Trzeba brać pod uwagę cechy osobiste, bowiem każda kobieta inna ma urodę.

Sztuka kosmetyczna posiada niezliczone zasoby pudrów, mallowideł, szmink, kremów, ołówków, pomadek i t. p. Z tego ograńdka barw trzeba umieć wybrać najpiękniejsze i najbardziej odpowiednie dla siebie.

Wszystkie te rady są ogólne i rzec nie można — pomimo doświadczenie — że są nieomyłne. Trzeba brać pod uwagę cechy osobiste, bowiem każda kobieta inna ma urodę.

Sztuka kosmetyczna posiada niezliczone zasoby pudrów, mallowideł, szmink, kremów, ołówków, pomadek i t. p. Z tego ograńdka barw trzeba umieć wybrać najpiękniejsze i najbardziej odpowiednie dla siebie.

Wszystkie te rady są ogólne i rzec nie można — pomimo doświadczenie — że są nieomyłne. Trzeba brać pod uwagę cechy osobiste, bowiem każda kobieta inna ma urodę.

Sztuka kosmetyczna posiada niezliczone zasoby pudrów, mallowideł, szmink, kremów, ołówków, pomadek i t. p. Z tego ograńdka barw trzeba umieć wybrać najpiękniejsze i najbardziej odpowiednie dla siebie.

Nie mamy dzieci...

Nieszczęśliwy Al. Jolson.

Sławę światową posiada obecnie śpiewak „jazowy” Al. Jolson, znany również z filmu dźwiękowego „Śpiewający bla-zen”. Jest to obecnie człowiek sławny i

bardzo bogaty,

a jednak nie jest szczęśliwy. Jednemu z dziennikarzy amerykańskich, który zwrócił się do niego z prośbą o wywiad oświadczył Jolson:

Był czas, gdy nie posiadałem ani majątku, ani sławy. Byłem wówczas bardzo nieszczęśliwy.

Zdawało mi się, że jedynym ratunkiem uregulowanych stosunków materialnych

brak mi do szczęścia...

Obecnie posiadam już pieniądze, nawet to, co jest celem dla tak wielu ludzi, sławę. A jednak... jestem nieszczęśliwy. A dlaczego? Mam żonę młodą i piękną, którą kocham i przez którą jestem kochany... Lecz nie mamy dzieci...

To mnie dreczy, to zaprawia goręczą całe życie... Kto wie

jednak, czy moja kreacja w „Śpiewającym blaźnie” zyskałaby tyle dramatycznych akcentów, gdyby było inaczej!

Wyznanie Jolsona świadczy o tej starej prawdzie, że źródłem sztuki jest najczystsze — cierpienie...

Choroby dziesiątkują zwierzęta.

Znowu wymarł pewien gatunek.

Przed stu laty kura stepowa (Tympanuchus capido) zamieszkiwała jeszcze niezmiernie obficie milionami osobników pre-ryńskie północno-amerykańskie. W r. 1916 istniało tylko

200 kur stepowych

na wyspie Vineyard w Massachusetts. Przed dwoma laty żyło tylko 35 tych zwierząt a obecnie — jak informuje „Science” — wyginęły one zupełnie. Przyczyną tego są prawdopodobnie pożary lasów oraz rozmaite choroby.

Dita Parlo



znana z filmów „Rapsodia węgierska” i „Powrót z niewolnictwa” obecnie w obrazie „Melodje życia”.

Sue Carol



odtwarza główną rolę w filmie „Współczesne dziewczęta”

Mała różnica.



Pan I — Jaka jest różnica między barytonem, a tenorem
Pan II: — Taka, że baryton jest tak samo głupi, jak tenor, tylko o oktawę niżej.

Czy zapisałeś się na członka Czerwonego Krzyża?

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej przy ulicy Zawadzkiej nr. 3.

Tajemnica długich sukien.

Moda na usługach starszych pań.

— Dlaczego suknie są dłuższe?

— Bo tego wymaga interes kobiet starszych

— oświadcza korespondentka paryska wiedeńskiej „Neue Freie Presse”, dekonspirując opinie wypowiedziane na jednym z posiedzeń przedstawicieli li wielkich paryskich domów mód przez znaną wyrocznie w sprawach mody kobiecej, Mer-ry'ego, który miał oświadczyć w dyskusji: „długie czy krótkie suknie” co następuje:

— Mówmy szczerze. Komu najwięcej zawdzięcza nasz zawód? Czy tym modnym osob-

kom poniżej lat dwudziestu pięciu? Nie! Wiedzą doskonale, że klientka, która uważa nas za niezbędne

podpory swej piękności, dużo u nas zamawia i dużo płaci, jest kobieta czterdziestoletnia i starsza.

Taka kobieta bywa nieraz bardzo piękna, ale straciła już wysmukłość kształtów i delikatne wyrzeźbienie nóg. Nie chce jednak ona ustępować miejscu młodemu i żąda sukni długiej. Ma do tego pełne prawo i my musimy się z tem liczyć. Oto tajemnica długich sukien w bieżącym sezonie.

Spójrz mi w oczy!



Marcelina Day i Rod la Rocque w filmie „Miłość czerkiesza”